

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok IX.

WARSZAWA, DNIA 15 MARCA 1932 R.

Nr. 5.

TREŚĆ:

Wydawnictwa Biura Ekonomicznego Banku Polskiego . . . str.	47	Uzupełnienie spisu telefonów Banku Polskiego str.	47
Wykazywanie w dzienniku kasowym ilości blankietów do- wodów zastawowych, otrzymanych z Centralnej Księ- gowości jako nowy zasilek. „	47	Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej „	48
		Położenie gospodarcze Polski w lutym 1932 r. na pod- stawie sprawozdań Oddziałów. „	48

Wydawnictwa Biura Ekonomicznego Banku Polskiego.

(Dział I Spisu Okólników).

Jako czwarty tom wydawnictw Biura Ekonomicznego ukazała się praca p. Dr. H. Nowaka, p. t. „Bankowość w Polsce” Tom I. Cena tej książki w sprzedaży księgarskiej wynosi 10 zł. Przy zamawianiu jej w Sekretarjacie Dyrekcji przez urzędników Banku Polskiego cena egzemplarza wynosi 6 zł.

Książki, zamówione przez poszczególnych urzędników lub Koła Zrzeszenia, dostarczane będą przy sposobności wysyłki druków. Na żądanie mogą być książki wysyłane oddzielnie pocztą, przyczem koszty porta wynosić będą zł 1.10 od jednego egzemplarza.

Biblioteki oddziałowe otrzymają po jednym egzemplarzu wymienionej książki bezpłatnie.

Wykazywanie w dzienniku kasowym ilości blankietów dowodów zastawowych, otrzymanych z Centralnej Księgowości jako nowy zasilek.

(Dział VI Spisu Okólników).

Niektóre Oddziały wykazują w przychodzie raportu kasowego ilość dowodów, zwróconych przez klientów przy spłacie pożyczek terminowych. W związku z tem wyjaśnia się, że na odnośnej linii przy wyrazach „otrzymano blankietów dowodów zastawowych.....” powinno się zaznaczać tylko ilość blankietów dowodów zastawowych, otrzymanych jako dotację w danym dniu z Centralnej Księgowości.

Uzupełnienie spisu telefonów Banku Polskiego.

(Dział I Spisu Okólników).

W spisie telefonów Banku Polskiego należy zaznaczyć następujące zmiany:

na str. 5 Prezydium i Dyrekcja Banku:

Dyrektor Dr. Leon Barański Nr. 756-40 aut. 50
mieszkanie Raszyńska Nr. 23 „ 8-76-18

„ „ 27 Oddział w Bydgoszczy:

Centrala telefoniczna Nr. 3-83 i 1-54
Mieszkanie Dyrektora Oddziału Nr. 15-96
„ Zastępcy Dyrektora „ 10-91

Aparaty Nr. 3-83 i 1-54 czynne tylko w godzinach biurowych, telefony zaś Nr. 15-96 i 10-91 całą dobę.

na str. 44 Oddział w Równem:
ul. XIII Dywizji Nr. 16 i 16a.

Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej,

które należy zaznaczyć w „Wiadomościach Banku Polskiego” Nr. 1 z 15 stycznia 1932 r., str. 10:

Litwa.	z	$8\frac{1}{2}\%$	na	$7\frac{1}{2}\%$	która obowiązuje od dn.	1. III. 1932 r.
Norwegja.	„	$5\frac{1}{2}\%$	„	5%	„ „ „	3. III. 1932 r.
Szwecja.	„	$5\frac{1}{2}\%$	„	5%	„ „ „	3. III. 1932 r.
Rumunja.	„	8%	„	7%	„ „ „	4. III. 1932 r.
Niemcy.	„	7%	„	6%	„ „ „	9. III. 1932 r.
Anglja.	„	5%	„	4%	„ „ „	10. III. 1932 r.
„.	„	4%	„	$3\frac{1}{2}\%$	„ „ „	18. III. 1932 r.
Danja.	„	6%	„	5%	„ „ „	11. III. 1932 r.
Austria.	„	8%	„	7%	„ „ „	18. III. 1932 r.

Położenie gospodarcze Polski w lutym 1932 r.

na podstawie sprawozdań Oddziałów.

Na międzynarodowych rynkach pieniężnych miesiąc sprawozdawczy, a szczególnie druga jego połowa, przyniosła odprężenie sytuacji, czego wyrazem było przedewszystkiem ożywienie na giełdach światowych, zwyżka kursów papierów wartościowych zarówno dywidendowych jak i o stałym oprocentowaniu, poprawa cen najważniejszych surowców — zboża, bawełny, metali — mocna tendencja dla funta angielskiego, a przedewszystkiem koniec egzekucyjnych sprzedaży na giełdach wskutek niemal całkowitego opanowania światowego kryzysu bankowego, co wpłynęło na uspokojenie publiczności. Wprawdzie luty przyniósł jeszcze szereg bankructw i zawieszeń wypłat w bankowości europejskiej, jednak były one spowodowane nie nowymi specjalnymi trudnościami, lecz konsekwencją znanych już, dawniej działających, czynników.

Do przełamania nastroju w dużym stopniu przyczyniła się reforma bankowości niemieckiej przez sfuzjonowanie czterech wielkich banków: Danat-Banku z Dresdner-Bankiem i Commerz- und Privat-Banku z Barmer Bank-Verein, oraz przez reorganizację Allgemeine Deutsche Credit-Anstaltu, a przedewszystkiem dotąd największej instytucji bankowej niemieckiej — Deutsche Bank und Disconto-Gesellschaft. Sanacja ta została przeprowadzona przy pomocy rządu niemieckiego, który przeznaczył na ten cel około 300 milj. Rm. Ponadto Bank Rzeszy partycypuje w tej akcji za pośrednictwem Golddiskontobanku w sumie około 200 milj. Rm. Dzięki pomocy rządu oraz odpisom z kapitałów akcyjnych olbrzymie straty, poniesione przez banki niemieckie, będą mogły być przeprowadzone przez rachunek zysków i strat.

Prawie jednocześnie została dokonana zmiana zasad działalności bankowości amerykańskiej i to o znaczeniu nierównie donioślejszem i o niewątpliwym wielkim wpływie na dalszy rozwój światowej sytuacji gospodarczej. Sparaliżowanie przez kongres i senat amerykański wielkich zamierzeń „Reconstruction Finance Corporation“ przez uniemożliwienie drogą poprawek do ustawy tej instytucji redyskontowania jej obligacyj, których emisja ma wynieść 1.500 milj. \$, skłoniło kierownictwo banków Rezerwy Federalnej do szukania drogi do upłynnienia rynku pieniężnego przez reformę Federal Reserve Act'u z 1914 r. Reforma ta, t. zw. Glass-Bill z 27 lutego, upoważnia Federal Reserve Board do przyjmowania do redyskonta, a więc za podstawę emisyjną, poszczególnych rodzajów papierów wartościowych, w szczególności obok weksli towarowych i akceptów bankowych także i obligacyj państwowych oraz otwiera bez żadnych ograniczeń możliwości redyskontowe dla sola weksli poszczególnych banków filjalnych („member banks“) za odpowiednim dodatkowym zabezpieczeniem lombardowem. Z rozszerzeniem podstawy kredytowej, a zatem i emisyjnej, zmniejszone zostanie pokrycie obiegu banknotów złotem, obecnie znacznie przekraczające normę ustawową 40%, na korzyść wzrostu pokrycia papierami wartościowymi do poziomu ustawowego, t. j. do 60%.

Wśród reform w dziedzinie bankowości wspomnieć należy o nowym prawie bankowym w Czechosłowacji, wniesionem w lutym do parlamentu, przewidującym utworzenie specjalnego funduszu dla zabezpieczenia wkładów.

Posunięcia w kierunku sanacji bankowości, a przede wszystkim fakt, że trudności bankowe nawet w Niemczech, Austrii i na Węgrzech prawie nie dotknęły wkładców, całym ciężarem spadając na akcjonariuszów i państwo, przyniosły pewne otrzeźwienie opinii publicznej i zahamowanie procesu tezauryzacji, a nawet jego powolne cofanie się. Z całą wyrazistością pierwsze takie objawy ukazały się na rynku paryskim, gdzie około 20 miliardów fr., t. j. prawie $\frac{1}{4}$ całego obiegu banknotów, spoczywała w ukryciu i gdzie druga połowa lutego przyniosła częściowe wyładowanie nadmiarów tezauryzacji w postaci gwałtownego popytu na papiery wartościowe o niestałym oprocentowaniu, których kursy oczywiście uległy natychmiastowej znacznejwyżce. Skorzystały z tego również i akcje przedsiębiorstw polskich, notowane na giełdzie paryskiej, jak Tow. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, Elektrownia Warszawska, Huta Bankowa i t. p. Z giełdy paryskiej ożywienie przeniosło się również na rynek londyński i inne.

Na przesilenie się kryzysu zaufania, poza zanikiem paniki bankowej i obudzeniem się zainteresowań giełdowych, wskazuje i inny jeszcze objaw, nader doniosły dla ożywienia gospodarstwa światowego, a mianowicie proces tanienia pieniądza. W procesie tym ważną rolę odegrała Anglia, która w ciągu ostatniego półrocza, t. j. od września roku ub., odrodziła swe życie gospodarcze i finansowe. O przełamaniu kryzysu zaufania w Anglii ostatecznie zdecydowała terminowa spłata przez Bank Angielski części kredytu francusko-amerykańskiego oraz zapowiedź, iż w najbliższym czasie Bank Angielski spłaci znacznie przed terminem, przypadającym dopiero w sierpniu r. b., dalszą część swego zobowiązania wobec Francji i Stanów Zjednoczonych. Istotnie dnia 4 marca Anglia spłaciła 215 milj. \$. Tak znaczne spłaty umożliwił Anglii obfity od początku roku bieżącego dopływ złota i dewiz. Z samych Indji przyплыw złota wyniósł od stycznia do 25 lutego zgórą 18 milj. £ i trwa w dalszym ciągu skutkiem deprecjacji rupji, związanej ściśle z wahaniami funta sterlinga. Poza tem w samej Anglii złoto, dotychczas tezauryzowane skutkiem zniżki funta, wobec jego mocniejszej tendencji w większych ilościach pojawia się na rynku, ponieważ jego posiadacze, w oczekiwaniu na dalszą wyżkę waluty, chcą wykorzystać obecne ceny złota. Wobec tak korzystnej sytuacji Bank Angielski, w dążeniu do dostarczenia życiu gospodarczemu tańszego pieniądza a z drugiej strony do konwersji bonów wojennych na niżej oprocentowane, obniżył stopę dyskontową i to — wbrew swemu zwyczajowi zmieniania stopy o $\frac{1}{2}\%$ — z 6% do 5%, czyli o pełny procent. Posunięcie Banku Angielskiego pociągnęło za sobą natychmiast obniżenie stopy dyskontowej w Szwecji i Norwegii — z 6% do 5 $\frac{1}{2}\%$. W tydzień później zniżkę oprocentowania z 3 $\frac{1}{2}\%$ do 3% wprowadził Federal Reserve Bank w Nowym Jorku. Poza tem za przykładem Banku Angielskiego obniżyły jeszcze swoje stopy: Bank Grecki dn. 20. II. — z 12% do 11%, Bank Indyjski dn. 25. II. — z 7% do 6%, Bank Litewski dn. 1. III. — z 8 $\frac{1}{2}\%$ do 7 $\frac{1}{2}\%$, Banki Szwedzki i Norweski (ponownie) dn. 3. III. — z 5 $\frac{1}{2}\%$ do 5%, Bank Rumuński dn. 4. III. — z 8% do 7% i Bank Rzeszy dn. 9. III. — z 7% do 6%. Wobec wielkiej płynności pieniądza w Londynie, wywołanej napływem dewiz zagranicznych, a przede wszystkim szybkiej wyżki kursu funta, zagrażającej utrudnieniem eksportu oraz unicestwieniem rezultatów porzucenia standartu złota, Bank Angielski dn. 10. III. zastosował ponowną obniżkę stopy z 5% do 4%. W dniu następnym obniżył stopę Bank Duński z 6% na 5%.

Wreszcie wspomnieć należy o pomyślnem załatwieniu w pierwszych dniach marca sprawy proлонaty na dalsze trzy miesiące 100 milionowego kredytu dla Reichsbanku przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych, z tem jednak zastrzeżeniem, postawionem przez Bank Francji, że 10% tego kredytu, t. j. 10 milj. dolarów, zostanie niezwłocznie spłacone.

Na tle powyższych objawów odprężenia na światowych rynkach pieniężnych niekorzystnie odbijają stale potęgujące się barjery celne i obostrzenia dewizowe. Anglia nową taryfą celną wprowadziła ogólne, z nielicznymi tylko wyjątkami, 10%-we cło importowe ad valorem. Szwecja zastosowała nowe dodatkowe cła od przywozu. Holandia i Szwajcaria ograniczyły import szeregu towarów. Łotwa powiększyła zakres dawnych ograniczeń. Estonia rozszerzyła na szereg towarów monopol wwozowy. Z nowych obostrzeń dewizowych wymienić należy przede wszystkim rozporządzenia dewizowe w Niemczech z dnia 19 lutego o ograniczeniu transferu niemieckich zobowiązań zagranicznych, w Danji z dnia 1 lutego — o obowiązku dostarczania dewiz, pochodzących z eksportu, specjalnemu urzędowi przy Banku Narodowym z zakazem wszelkiego prywatnego obrotu dewizami, oraz ograniczenia z dniem 29 lutego

przez Banki Finlandji sprzedaży obcych walut. Całkowite zniesienie wszelkich restrykcji dewizowych nastąpiło dnia 3 marca w Anglii dzięki wybitnej poprawie sytuacji monetarnej tego kraju.

Przymusowa gospodarka dewizowa istnieje obecnie w 15 państwach europejskich, a mianowicie: w Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Estonii, Finlandji, Grecji, Hiszpanji, Jugosławii, na Łotwie, w Norwegii, Portugalji, Rosji, Szwecji i na Węgrzech. Poza Europą obostrzenia dewizowe stosowane są w 11 krajach: w Argentynie, Boliwji, Brazylii, Chili, Columbji, Urugwaju, Egipcie, Persji, Australji, w Indjach i w Afryce Południowej.

Na krajowym rynku pieniężnym nie zanotowano żadnych większych zmian w porównaniu z poprzednim miesiącem. Odpływ wkładów w celach tezauryzacyjnych ustał niemal zupełnie, jakkolwiek nastrój wśród wkładców był w dalszym ciągu jeszcze nieco nerwowy, zwłaszcza wśród posiadaczy lokat dolarowych, obawiających się dla dolara losu funta angielskiego w związku z ostatnimi posunięciami Stanów Zjednoczonych w kierunku inflacji kredytowej. Skutkiem tego nadal nieodosobnione były wypadki przepisywania wkładów dolarowych na złotowe lub w złotych w złocie. Podejmowanie wkładów przeważnie w dalszym ciągu podyktowane było koniecznością, wynikłą z pogorszenia się sytuacji materialnej wkładców, którzy zmuszeni są do stopniowego sięgania po swoje oszczędności. Obok tego jednak w wielu instytucjach kapitalizacja nadal posuwała się naprzód, zwłaszcza w P.K.O., gdzie wkłady w ciągu lutego wzrosły o dalsze 10·2 milj. zł.

Pomimo prawie całkowitego uspokojenia na rynku wkładów działalność kredytowa instytucji finansowych nie doznała rozszerzenia, przeciwnie skurczyła się w dalszym ciągu, skutkiem z jednej strony ustawicznie malejącej wraz ze słabnącem tętnem życia gospodarczego podaży dobrego materiału wekslowego, pochodzącego z transakcyj towarowych, z drugiej zaś — stale pogorszającej się wypłacalności, zmuszającej instytucje do daleko idącej ostrożności tak, że uzyskanie kredytów nowych, nawet drobnych, należało do zjawisk bardzo rzadkich. Wysokość dyskonta staje się coraz bardziej przypadkową — zależną od tego, kiedy przypadają większe płatności. Tymczasem zapotrzebowanie gotówki na cele finansowe, głównie na pokrycie bieżących zobowiązań, było nadal znaczne, a nawet uległo wzmożeniu w związku ze spadkiem obrotów w przemyśle i handlu, gdzie wobec braku gotówki coraz częściej zdarzają się wypadki regulowania płac w naturze, mąką, kaszą, cukrem, manufakturą i t. p., szczególnie w tych firmach, które mają wierzytelności u właścicieli gospodarstw rolnych. Nierównie silniejsze było wciąż poszukiwanie kredytów ze strony rolnictwa w związku z czynionymi już przygotowaniem do sezonu wiosennego, a przede wszystkim na pokrycie niecierpiących zwłoki licznych zobowiązań. Niewątpliwie znaczną ulgę przyniosła rolnictwu prolongata płatności raty lutowej kredytu na rejestrowy zastaw zboża, oraz wstrzymanie ściągania zaległości podatkowych z okresu z przed 1 października r. ub. i zaległości świadczeń socjalnych do 1 stycznia r. b.

Wypłacalność uległa dalszemu pogorszeniu. W Banku Polskim odsetek protestów w stosunku do weksli płatnych podniósł się z 3·78% do 4·10%. Wprawdzie był on znacznie niższy, aniżeli w tymże czasie roku ubiegłego, kiedy wynosił 4·58%, a zwłaszcza w 1930 r., kiedy stanowił 5·92%, nie oznacza to jednak poprawy wypłacalności w stosunku do lat ubiegłych, lecz jest wynikiem ostrzejszej selekcji materiału wekslowego, a następnie przyjmowania w szerszym zakresie weksli prolongacyjnych. Znacznie silniejszy wzrost protestów zaznaczył się w innych instytucjach kredytowych, a zwłaszcza w pracujących z rolnictwem. Szczególnie silnie wzmogły się protesty w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych, dochodząc w niektórych wypadkach do 30%, a nawet 50% stanu portfelu. Niewątpliwie na pogorszenie się inkasa w dużym stopniu wpłynęły w końcu lutego trudności komunikacyjne z powodu zasp śnieżnych, głównie jednak wzrost protestów, przy jednoczesnym zjawisku spadku portfelu wekslowego, powoduje fakt, że firmy, korzystające z kredytów dyskontowych, nie rozporządzają dostateczną ilością weksli nowych, które mogłyby zastąpić weksle płatne. Trudności te szczególnie silnie odczuwają rolnicy, nie mogąc znaleźć wystawców i żyrantów, aby zamienić weksel w terminie płatności zobowiązania, ponieważ sąsiedzi majątkowo odpowiedzialni odmawiają swoich podpisów, ci zaś, którzyby je dali, często zupełnie nie mogą być brani w rachubę wobec nieposiadania niczego więcej prócz samego tytułu własności do majątku. Poza tem w dalszym ciągu nie brak również umyślnego ociągania się w regulacji zobowiązań w związku z wydanem w grudniu zarządzeniem Ministerstwa Sprawiedliwości, utrudniającem egzekucję na majątku ruchomym rolnika. Szczególnie słaba jest wypłacalność rolnictwa drobnego, osadników i nowonabywców, którym brak wprost nieraz kwoty potrzebnej na zakup blankietów wekslowych i opłatę procentów. Najlepiej stosunkowo, jakkolwiek również niezadowolająco, płacą zobowiązania średni rolnicy. Taki stan rzeczy, powodując dalsze

zamrażanie kredytów, stawia w trudne położenie instytucje finansowe, zwłaszcza te, które pracują przeważnie albo wyłącznie z klientelą rolniczą. Wślad za Pomorskim Bankiem Rolniczym w Toruniu, który w początkach miesiąca sprawozdawczego zawiesił wypłaty i następnie uzyskał ich odroczenie na 3 miesiące, z podobnym wnioskiem wystąpił dn. 25 lutego Poznański Bank Ziemian.

Ogólny stan wkładów w ciągu stycznia powiększył się o 23·4 milj. zł., z czego na wkłady oszczędnościowe i terminowe przypadło 18·3 milj. zł., bezterminowe zaś — 5·1 milj. zł.:

	31. I. 1932.		31. XII. 1931.	
	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.
w milionach złotych				
w Banku Polskim ¹⁾	—	212·0	—	190·5
„ Banku Gospodarstwa Krajowego ¹⁾ . . .	143·4	94·3	140·9	93·0
„ Państwowym Banku Rolnym ¹⁾	34·2	23·7	32·9	29·0
„ Pocztowej Kasie Oszczędności	346·6	169·9	332·2	177·6
„ bankach ²⁾	346·6	368·4	355·6	374·5
„ komunalnych kasach oszczędności ³⁾ . .	567·5 ⁴⁾	45·9	558·4 ⁴⁾	44·5
	1.438·3	914·2	1.420·0	909·1
	2.352·5		2.329·1	

Przyrost wkładów oszczędnościowych i terminowych najsilniej zaznaczył się—jak zresztą zwykle— w P. K. O., bezterminowych zaś — w Banku Polskim, gdzie rachunki żyrowe zwiększyły się o przeszło 11%. Spadek ogólnej sumy lokat bezterminowych w P. K. O. i Państwowym Banku Rolnym, a częściowo i w bankach prywatnych, tłumaczy się głównie podejmowaniem przez depozytarjuszów należnych im odsetek, dopisanych na ultimo roku. Pewien wyraźny, jakkolwiek stosunkowo już bardzo nieznaczny, odpływ wkładów istniał tylko w niektórych bankach prywatnych. Należy przytem zaznaczyć, że z ogólnego zestawienia dla banków prywatnych zostały wyeliminowane w styczniu trzy banki, pozostające w likwidacji (Śląski Bank, Katowice, Śląski Bank Eskontowy, Bielsko i Szwajcarsko-Polski Bank Kapitalizacyjny, Warszawa), a posiadające jeszcze w końcu stycznia wszelkiego rodzaju wkładów blisko 12 milj. zł., czyli że faktyczny ubytek wkładów w bankach wyniósł w styczniu zaledwie 3 milj. zł.

Operacje kredytowe banków w styczniu, ogólnie biorąc, uległy nieznacznemu tylko skurczeniu. Coprawda bilans łączny banków wykazuje spadek wykorzystanych kredytów z 1.240·6 milj. zł. do 1.211·2 milj. zł., czyli o 29·4 milj. zł., z ogólnej jednak sumy z bilansu za styczeń zostały wyeliminowane kredyty w powyższych trzech likwidujących się bankach, w których stan ich wynosił w końcu stycznia przeszło 21 milj. zł., a zatem wykorzystanie kredytów ograniczone zostało właściwie tylko o 8 milj. zł. Na uwagę zasługuje dalsze znaczne zwięźanie kredytów dyskontowych przy jednoczesnem rozszerzeniu kredytów na rachunkach bieżących, co tłumaczyć należy wyżej wspomnianem skurczeniem się ilości odpowiedniego materiału wekslowego. Pogotowie gotówkowe, zwiększone w grudniu na ultimo roku o 33 milj. zł., powróciło do poziomu z listopada i wynosiło przeszło 58 milj. zł. Wskutek tego obniżył się znacznie stosunek zasobów kasowych do wkładów — z 12·4% do 8·1%, pomimo to był nieco wyższy, niż w końcu listopada. Zadłużenie banków wobec zagranicy pozostało bez zmiany.

Stan wykorzystanych kredytów w Banku Polskim w lutym uległ dalszemu zmniejszeniu, wynoszącemu 25·1 milj. zł., głównie skutkiem skurczenia się o 22·1 milj. zł. portfelu wekslowego.

	31. I. 32	10. 2. 32	20. 2. 32	29. 2. 32
Portfel wekslowy w milj. zł.	667·3	641·9	635·9	645·2
Pożyczki zastawowe „ „	121·5	120·5	117·3	118·5
	788·8	762·4	753·2	763·7

¹⁾ Bez lokat Skarbu Państwa.

²⁾ Według bilansów łącznych, zestawianych przez Komisariat Bankowy Min. Skarbu; dane obejmują 56 banków i 5 większych domów bankowych.

³⁾ Dane obejmują 378 kas, w tem 2 niekomunalne („Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie“ i „Ukraińska Szczadnycia“ w Przemyśle).

⁴⁾ Wszelkie wkłady, z wyjątkiem wkładów instytucyj finansowych.

Zadłużenie rolnictwa z tytułu kredytów siewnego i wiosennego obniżyło się o blisko jeden milion złotych do 18 milj. zł., z tytułu zaś kredytów na rejestrowy zastaw zboża — o 2·1 milj. zł. do 27·1 milj. zł. Portfel weksli rolniczych z terminem płatności ponad 3 miesiące powiększył się o 6 milj. zł. do 60·9 milj. zł. Wzrost ten, pomimo spadku obligacji z tytułu kredytu na rejestrowy zastaw rolniczy, tłumaczy się konwersją pochodzących z tych kredytów weksli pierwotnych, w miarę zapadania terminów ich płatności i częściowej spłaty, na nowe weksle z terminami płatności ponad 3 miesiące.

Zapas złota powiększył się o 6 milj. zł., natomiast walut i dewiz zmalał o 12·7 milj. zł., wyłącznie skutkiem zmniejszenia się pieniędzy i należności, zaliczonych do pokrycia, podczas gdy niezaliczone do pokrycia wzrosły o 5 milj. zł. Spadek rezerw dewizowych nastąpił częściowo z powodu zamiany ich na złoto, głównie zaś skutkiem dalszego zmniejszenia się podaży walut i weksli zagranicznych w wyniku kurczenia się eksportu.

Pieniądze i należności zagraniczne w milj. zł.:		31. 1. 32	10. 2. 32	20. 2. 32	29. 2. 32
zaliczone	do pokrycia	69·1	69·5	61·3	51·4
niezaliczone	„ „	119·1	116·5	123·5	124·1
Razem		188·2	186·0	184·8	175·5
kruszec		600·5	602·3	602·3	606·5

Natychmiast płatne zobowiązania Banku Polskiego zmniejszyły się w ciągu lutego o przeszło 41 milj. zł., a to wyłącznie z powodu spadku sald na rachunkach żyrowych, zarówno kas państwowych jak i pozostałych rachunków żyrowych, podczas gdy inne zobowiązania natychmiast płatne wzrosły wskutek zwiększenia się rachunku niepodniesionej dywidendy.

Ogólny obieg pieniężny powiększył się zaledwie o 5·9 milj. zł., przyczem obieg banknotów zmniejszył się o 1·2 milj. zł., wzrosła natomiast emisja bilonu o 7·1 milj. zł. Nieznaczne zwiększenie się obiegu w stosunku do skurczenia się rachunków żyrowych tłumaczy się spadkiem portfelu wekslowego i pożyczek zastawowych oraz rezerw walutowo-dewizowych.

	31. 1. 32	10. 2. 32	20. 2. 32	29. 2. 32
Bilety Banku Polskiego	1.152·2	1.137·0	1.079·2	1.151·0
Emisja skarbową:				
bilon	234·2	233·9	226·3	241·3
bilety państwowe . . .	1·3	1·3	1·3	1·3
Razem	1.387·7	1.372·2	1.306·8	1.393·6

Pomimo zmniejszenia się zapasu walut i dewiz oraz nieznacznego skurczenia się obiegu banknotów, wobec równoczesnego spadku natychmiast płatnych zobowiązań, pokrycie kruszcowo-dewizowe podniosło się z 48·35% do 49·01%, pokrycie zaś wyłącznie złotem — z 43·37% do 45·18%.

Obrót bezgotówkowy uległ dalszemu skurczeniu: obroty żyrowe w Banku Polskim¹⁾ wraz z obrotami izb rozrachunkowych i obrotami czekowymi P. K. O.¹⁾ zmniejszyły się o przeszło pół miljarda zł., osiągając zaledwie 4·3 milj. zł.

Na giełdzie warszawskiej obroty dewizami spadły o przeszło 20%, walutami natomiast — aż o zgorą 60%; pierwsze wynosiły około 46 milj. zł., drugie zaledwie 1·9 milj. zł. W miesiącu sprawozdawczym pod wpływem obawy przed inflacją w Stanach Zjednoczonych wzmogła się znacznie podaż banknotów dolarowych, a w połowie miesiąca w niektórych miejscowościach wogóle nie znajdowały one nabywców. Zwiększone zaofiarowanie dolarów spowodowało ich niżkę; kurs not dolarowych z 8·89½ obniżył się w połowie lutego do 8·86½; przy końcu miesiąca notowany był na poziomie 8·88. Wraz ze zniżkową tendencją dla dolara osłabła również wypłata telegraficzna na Nowy Jork, spadając z 8·924 na początku miesiąca do 8·913 w dn. 18.II, poczem nastąpiła znowu poprawa (ultimo — 8·919). Wahania dewizy na Londynie w ciągu pierwszych trzech tygodni były stosunkowo nieznaczne, jednak w końcu miesiąca zaznaczyła się duża wyżka w związku z wiadomościami o wybitnej poprawie sytuacji w Anglii. Zarówno ze

¹⁾ Bez wpłat i wypłat gotówkowych.

strony banków jak i ich klienteli dało się zauważyć dążenie do spłaty kredytów angielskich, to też zapotrzebowanie na wypłatę na Londyn było większe, niż w poprzednim miesiącu. Najwyższy kurs na Londyn wynosił 31·25, najniższy—30·63. Wzrost zaufania do funta, a częściowo i do dolara, spowodował pewien odpływ kapitałów ze Szwajcarii i Holandji, co w skutkach swych pociągnęło za sobą spadek kursów tych walut. Kurs dewizy na Zurych ze 174·22 w pierwszych dniach lutego (t. j. 1·2% ponad parytet) obniżył się w końcu miesiąca do 172·80 (czyli tylko 0·5% ponad parytet). Dewiza na Amsterdam z 361·25 w połowie lutego (parytet 358·31) spadła do 359·50, t. j. do poziomu z pierwszych dni miesiąca. Wypłata na Paryż nie podlegała większym wahanom: kurs najwyższy wynosił 35·16, najniższy — 35·09. Wypłata na Berlin, z wyjątkiem pierwszego dnia lutego, przez cały miesiąc była bardzo mocna, szczególnie w jego połowie, kiedy osiągnęła kurs 212 (parytet 212·34), wobec 210·40 w dniu 1 lutego, natomiast banknoty niemieckie w połowie miesiąca były w dość dużym zaofiarowaniu po kursie 205, wskutek nowego rozporządzenia dewizowego w Niemczech, ograniczającego dysponowanie nadesłanymi z zagranicy do Niemiec banknotami wyłącznie na lokaty długoterminowe wewnątrz Niemiec. Wkrótce jednak znaleziono sposób obejścia tego przepisu, mianowicie przez przesyłanie banknotów pocztą bezpośrednio pod adresem wierzyciela, czego następstwem była poprawa u nas kursu banknotów niemieckich do 209.

Obroty akcjami wyniosły niecałe $\frac{1}{2}$ miliona zł., z czego przeszło 76% przypadło na akcje Banku Polskiego, które w ciągu pierwszych dwóch dekad zmniejszały; w trzeciej dekadzie, po obcięciu kuponu i po spadku kursu więcej niż o kupon do 80½, tendencja zasadniczo się zmieniła i ultimo przyniosło wyżkę kursu do 85, ożywione obroty, a w końcu nawet brak materiału. Dla akcji prywatnych towarzystw akcyjnych panowała naogół tendencja mocna, transakcje jednak z powodu małej podaży, szczególnie w grupie metalowej, były ograniczone.

W dziale papierów o stałym oprocentowaniu, którymi obroty utrzymały się prawie na poziomie stycznia, kursy listów zastawnych towarzystw kredytowych kształtowały się naogół bez większych wahań, wykazując osłabienie na ultimo. Szczególnie słabe były pod koniec miesiąca listy prowincjonalne pod wpływem pogłosek o możliwości obniżenia ich oprocentowania. Zainteresowanie listami ziemskimi było małe. Kurs 8% listów zastawnych m. Warszawy najwyższy był 64¾, najniższy — 62½, na ultimo — 61¾; 4½% ziemskich odpowiednio — 42 — 40 — 40.

Z papierów państwowych pewnej niższe z powodu dużej podaży uległa 5%-wa pożyczka konwersyjna, natomiast wszystkie premjowe oraz 10%-wa kolejowa, której podaży jest stale brak, zyskały na kursie. Zwyżkowały również w połowie lutego przy bardzo ożywionych obrotach polskie pożyczki dolarowe 6%-wa i 7%-wa, skutkiem mocnej dla nich tendencji na giełdzie w Nowym Jorku; dopiero na ultimo zaznaczyło się zmniejszenie zainteresowania i lekkie osłabienie kursów. Poszczególne pożyczki notowane były (pierwsza liczba — kurs najniższy, druga — najwyższy, trzecia — na ultimo): 4% premjowa inwestycyjna — 83¾ — 91 — 89¾ lub (serje) — 91 — 96 — 95; 4% premjowa serji III — 43¼ — 50 — 48½; 3% budowlana — 31 — 36¾ — 36; 10% kolejowa — 100 — 104½ — 104; 6% dolarowa — 55 — 57½ — 57; 7% dolarowa — 53¼ — 56½ — 56.

Polskie pożyczki zagraniczne przez cały miesiąc, zgodnie z ogólną tendencją, zwyżkowały na wszystkich giełdach zagranicznych, na których są notowane, z wyjątkiem ostatniego tygodnia na giełdzie nowojorskiej, gdzie kurs pożyczek państwowych nieco się obniżył, pomimo to był jednak wyższy, niż na początku miesiąca. Szczególnie silna zwyżka zaznaczyła się na giełdzie londyńskiej oraz paryskiej; przeciętny miesięczny kurs 7%-wej pożyczki stabilizacyjnej podniósł się na pierwszej z 68·3 w styczniu do 71·1 w lutym, na drugiej zaś — 57·8 do 63·9. Na giełdzie nowojorskiej przeciętny miesięczny kurs 7%-wej pożyczki stabilizacyjnej zwyżkował z 51·8 do 53·7, 8%-wej dillonowskiej z 1925 r. — z 53·2 do 56·1 i 6%-wej z 1920 r. — z 53·0 do 55·4. Godnym podkreślenia jest fakt, że polskie pożyczki na giełdzie nowojorskiej zwyżkują znacznie silniej niż pożyczki szeregu innych krajów. Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego od ostatniego tygodnia grudnia r. ub., t. j. okresu najniższego poziomu wszystkich pożyczek, do trzeciego tygodnia lutego włącznie zyskały polskie pożyczki na kursie 8 — 9%, podczas gdy w tym samym czasie 6%-wa pożyczka belgijska zwyżkowała o 6%, 6%-wa finlandzka i 7%-wa niemiecka — o 5%, 8%-wa jugosłowiańska i 5½%-wa angielska (z datą wykupu 1937 r.) — o 3%, a 7%-wa pożyczka francuska nawet tylko o 2%, przytem należy zaznaczyć, że poziom kursów polskich pożyczek w ostatnim tygodniu grudnia roku ub. był znacznie wyższy od poziom kursu pożyczki finlandzkiej i jugosłowiańskiej, oraz niewiele ustępował poziomowi 7%-wej pożyczki niemieckiej.

Rolnictwo. Przebieg pogody w miesiącu sprawozdawczym nie był pomyślny dla rolnictwa. Po okresie łagodnej zimy nastąpiły w lutym silne mrozy i wiatry, od których, zwłaszcza w pierwszej połowie miesiąca, poważnie ucierpiały niepokryte śniegiem oziminy, szczególnie pszenica.

Na krajowych rynkach ceny zbóż, po dość znacznej zniżce w ciągu drugiej połowy stycznia, doznały lekkiej poprawy, na co złożyło się z jednej strony zmniejszenie podaży, spowodowane stopniowym wyczerpywaniem się zboża w niektórych częściach kraju, utrudnionemi w niektórych okolicach przez zaspy śnieżne dowozami, oraz przesunięciem przez Bank Polski terminu płatności lutowej raty rejestrowego kredytu na zastaw zboża, z drugiej zaś — zwiększone zapotrzebowanie ze strony młynów, które w pewnych wypadkach, zwłaszcza na pszenicę, nie mogło być całkowicie zaspokojone. W wielu częściach kraju, szczególnie w szeregu powiatów na kresach wschodnich, dowozy zboża lokalnego wogóle ustały wskutek zupełnego wyczerpania się zapasów, przeznaczonych na sprzedaż tak, że młyny były zmuszone do sprowadzania zboża z bardziej odległych miejscowości, głównie z poznańskiego. Ruch cen poszczególnych zbóż przedstawia następująca tablica w przeciętnych tygodniowych, wyrażonych w złotych za 100 kg na giełdzie poznańskiej:

Zboże	L u t y				
	1-6	8-13	15-20	22-27	29-5/III.
pszenica	23·49	24·26	23·92	23·83	24·14
żyto	22·69	23·07	23·13	23·29	23·29
jęczmień browarny .	23·50	23·50	23·75	23·75	23·92
owies	19·75	19·75	19·96	20·50	20·54

Ceny zbóż na rynkach zagranicznych kształtowały się niejednolicie, naogół jednak przeważała tendencja zwyżkowa, jak to ilustruje poniższe zestawienie w dolarach za 100 kg. Na poziom cen wpływały trwające wciąż zwiększone zakupy zboża ze strony szeregu krajów europejskich, przedewszystkiem Anglii, oraz ze strony Chin i Japonji, z drugiej strony zaś słabsza podaż zboża ze Stanów Zjednoczonych, Rosji i krajów naddunajskich. Nie bez wpływu pozostawały tu również notowane ostatnio niemal w całej Europie mrozy, które niewątpliwie poważnie dały się odczuć ozimynom mniej odpornym na nie w tym roku, gdyż pozbawionym pokrywy śnieżnej, a jednocześnie słabiej nawiezionym.

Pszenica	L u t y				
	1-6	8-13	15-20	22-27	29-5/III.
Chicago	2·15	2·11	2·19	2·20	2·18
Nowy Jork	2·61	2·59	2·67	2·64	2·61
Hamburg ¹⁾	2·68	2·70	2·84	2·93	2·88
Berlin	5·73	5·79	5·89	5·86	5·84
Polska ²⁾	2·76	2·86	2·84	2·83	2·86
Żyto					
Chicago	1·84	1·78	1·75	1·72	1·77
Nowy Jork	2·43	2·42	2·47	2·48	2·50
Hamburg ¹⁾	1·92	1·94	2·00	2·06	2·12
Berlin	4·71	4·63	4·72	4·62	4·60
Polska ²⁾	2·57	2·65	2·69	2·69	2·70

Wywóz z Polski czterech głównych zbóż w stosunku do stycznia powiększył się przeszło dwukrotnie, osiągając około 39 tys. tonn, głównie skutkiem wzrostu eksportu żyta i pszenicy.

Sezon handlu ziemniakami rozpoczął się w roku bieżącym wyjątkowo wcześniej dzięki dużemu zainteresowaniu ze strony zagranicy: Anglii, Belgji, Francji i Szwajcarji. Wykorzystaniu tej pomyślnej konjunktury stanęły na przeszkodzie silne mrozy, opóźniające realizację zawartych poprzednio transakcyj. Ceny zwyżkowały: za ziemniaki żółte jadalne płacono do zł 8·50, za sadzeniaki — do zł 11·90 franco granica polsko-niemiecka.

¹⁾ Bez cła cif Hamburg.

²⁾ Przeciętne giełdy poznańskiej i warszawskiej.

Skutkiem niekorzystnych cen, osiąganych za bydło i trzodę, popyt na paszę był minimalny, ceny zaś ich w dalszym ciągu poważnie zniżkowały.

Na krajowych rynkach bydła tendencja była chwiejna, a dla trzody chlewnej — raczej zniżkowa, z wyjątkiem świń bekonowych, których ceny utrzymały się na poziomie z końca stycznia. W dalszym ciągu, pomimo silnej zniżki w poprzednim miesiącu, spadły o blisko 10% ceny cieląt. Eksport trzody do Austrii powiększył się o kilkaset sztuk, natomiast do Czechosłowacji skurczył się do stosunkowo znikomej ilości, gdyż wyniósł zaledwie 563 sztuki, wobec 4·5 tys. sztuk w styczniu. Wywóz do Czech zahamowany został przez ograniczony przydział dewiz oraz bardzo wysokie czechosłowackie cła ruchome na trzodę, przy których eksport staje się wprost niemożliwy. Zbyt zagranicę bekonów, wędlin i szynek wzrósł o przeszło 50%, osiągając zgorą 8 milj. zł.

Miesiąc sprawozdawczy upłynął pod znakiem poważnej wyżki cen nabiału, szczególnie masła, zaznaczającej się zwłaszcza od drugiego tygodnia lutego. Na wzmocnienie cen masła wpłynęło zwiększenie konsumpcji w związku z wielkim postem przy jednoczesnym zmniejszeniu się produkcji maślarskiej wobec spadku wydajności krów, charakterystycznego dla tego okresu, a w roku bieżącym wyjątkowo poważnego z powodu silnych mrozów, a przede wszystkim gorszego odżywiania krów wogóle, a w styczniu szczególnie wskutek znacznego spadku cen nabiału. Ceny masła podniosły się o 35% i więcej, jaj o 15%. Pomyślnie kształtowała się również konjunktura dla masła na rynkach zagranicznych, do czego w dużym stopniu przyczyniły się małe zapasy w chłodniach, a przede wszystkim utrudnienie dowozów przez mrozy, dające się odczuć zwłaszcza komunikacji na Bałtyku. Niestety tych pomyślnych warunków Polska nie mogła wykorzystać, gdyż podaż masła w pewnych okresach wystarczała zaledwie na zaspokojenie zapotrzebowania rynku wewnętrznego. Wskutek tego eksport masła był minimalny i wyniósł zaledwie 0·4 milj. zł., wobec 1·5 milj. zł. w styczniu i 3·7 milj. zł. w tymże czasie roku ubiegłego, natomiast wywóz jaj wzmógł się o przeszło 50%, osiągając 3·2 milj. zł. Eksport jaj kierował się w lutym przede wszystkim do Anglii, starano się bowiem umieścić na tym korzystnym rynku odbiorczym możliwie dużo towaru przed wejściem w życie ustanowionego w Anglii z dn. 1. III. cła przywozowego.

W młynarstwie zaznaczyło się pewne, a w niektórych miejscowościach nawet dość znaczne ożywienie, spowodowane zwiększonym popytem w związku ze zbliżającymi się świętami. Ceny nieco wyżkowały; lepszym zbytem cieszyła się mąka pszenna. Zapotrzebowanie na otręby nadal było niedostateczne.

Przemysł węglowy. Wydobywanie węgla zmniejszyło się o przeszło 20%, spadając do poziomu, nie notowanego od maja roku ub. Na tak znaczne skurczenie się produkcji wpłynęły trzy czynniki: silne pogorszenie się konjunktur eksportowych, spadek zbytu wewnątrz kraju i strajk węglowy od 18.II w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem. Decydujące znaczenie miały tu dwa pierwsze czynniki, a ściślej nawet przede wszystkim skurczenie się wywozu, gdyż wpływ strajku, w razie istnienia większych możliwości zbytu, mógłby być nader łatwo zneutralizowany przez wzmożenie wydobywania w kopalniach górnośląskich. Tymczasem mimo strajku zapasy na zwałach nadal są znaczne, a nawet na Górnym Śląsku uległy zwiększeniu. Niezwykle silny spadek wywozu spowodowany został, poza normalnym dla lutego osłabieniem zapotrzebowania, ograniczeniami dewizowymi na Węgrzech i w Austrii, a przede wszystkim wzmożoną konkurencją węgla angielskiego na rynkach północnych.

	luty 1932	styczeń 1932	grudzień 1931
	w t y s i ą c a c h t o n n		
wydobycie węgla	2.134	2.695	3.294
zużycie wewnątrz kraju	1.246	1.349	1.581
wywóz	632	954	1.158

W przemyśle naftowym wydobywanie ropy mniej więcej utrzymało się na poziomie poprzednich miesięcy; ceny ropy bez zmiany. Na rynku krajowym w związku z kończącym się sezonem skurczył się zbyt nafty oraz parafiny, natomiast zapotrzebowanie na benzynę było zupełnie zadowalające. Na rynkach międzynarodowych zaznaczyło się znaczne uspokojenie: w Stanach Zjednoczonych — dzięki nadziei na większe możliwości zbytu na Dalekim Wschodzie, w Rumunii — w związku z ponownym podjęciem pertraktacji o utworzenie kartelu naftowego. Ceny pozostały bez istotnych odchyśleń. Umowa polsko-czeska co do odbioru benzyny, nafty i olejów smarowych w 1932 r., zawarta w poprzednim miesiącu, dotąd ze względu na pewne trudności w łonie samego przemysłu rafineryjnego czeskiego nie została ratyfikowana, pomimo to odbiór produktów polskich odbywał się regularnie.

W przemyśle hutniczym zaznaczył się silny spadek zamówień — z 21 tys. tonn w styczniu do tylko około 8 tys. tonn w lutym, spowodowany głównie zmniejszeniem się zleceń rządowych, które wyniosły zaledwie 2 tys. tonn, wobec 12·5 tys. tonn w styczniu. Skurczyły się również zamówienia handlu hurtowego, a przede wszystkim przemysłu metalowego, do czego, poza koniunkturami gospodarczymi, przyczyniły się niekorzystne warunki atmosferyczne, hamujące obroty.

W miesiącu sprawozdawczym doszło ostatecznie do porozumienia między hutnictwem polskim, czechosłowackim, austriackim i węgierskim w sprawie przedłużenia na czas 5-ciu lat umowy o wzajemnej ochronie terytorjalnej. Umowa, której formalne podpisanie ma obecnie nastąpić w drodze korespondencyjnej, obejmuje oprócz produktów walcowniczych szereg wytworów gotowych.

W przemyśle metalowym nastąpiło naogół dalsze ograniczenie wytwórczości; lekki wzrost produkcji dał się zauważyć głównie w fabrykach gwoździ i drutu.

Na uwagę zasługuje postęp procesu konsolidacji poszczególnych dziedzin przemysłu metalowego. Mianowicie dn. 4 lutego zawiązany został na okres 3 lat „Syndikat Odlewni Radjatorów, Sp. z ogr. odp.”.

Przemysł włókienniczy. W okręgu łódzkim ożywienie wytwórczości, rozpoczęte w styczniu, nie doznało rozszerzenia, pomimo że zazwyczaj luty jest miesiącem, w którym produkcja na sezon wiosenno-letni znajduje się już w pełni. Powodem takiego stanu rzeczy było wyczekujące stanowisko przemysłowców z powodu zimnej aury i słabego napływu zamówień. Wobec nieprzygotowania kolekcji modnych wiosennych towarów, transakcje — zresztą nieliczne — dotyczyły niemal wyłącznie wyrobów całorocznych. Również w okręgu białostockim nastąpiło opóźnienie sezonu, do którego czynione były dopiero przygotowania. W lutym fabryki białostockie opierały swą produkcję w 90% na zamówieniach wojskowych i kolejowych. Uruchomienie maszyn dla wykonywania tych zamówień nieco się zwiększyło, pomimo to nie przekraczało 45% stanu normalnego.

W przemyśle bielskim, dla którego głównym okresem produkcji na sezon wiosenno-letni jest styczeń, nastąpiło osłabienie pracy. W drugiej połowie lutego rozpoczęła się sprzedaż tkanin letnich przy stosunkowo słabym jednak niemi zainteresowaniu. Podobnie jak w okręgu łódzkim i w bielskim daje się zauważyć stale wzmagająca się konkurencja małych tkalni wełnianych, szczególnie silnie odczuwana przez większe przedsiębiorstwa wielooddziałowe, zwłaszcza obecnie wobec ograniczonego ruchu, a co za tem idzie znacznie zwiększonych kosztów własnych. Okoliczność powyższa między innymi wpłynęła na decyzję Związku Przemysłowców Bielska-Białej i Okolicy wypowiedzenia z dn. 1 marca umowy zbiorowej, która wobec tego z dn. 31 marca r. b. traci moc obowiązującą.

Przemysł kapeluszniczy dotkliwie odczuwał silne skurczenie się zbytu stożków wełnianych skutkiem bardzo ograniczonego zastosowania filców na wiosenne kapelusze damskie. W przemyśle trykotażowym, wobec zmniejszenia się popytu, nastąpił spadek produkcji. Niezłe naogół zatrudnione były jedynie fabryki pończosznicze, z których większość pracowała na dwie zmiany, produkując jednak głównie na skład. Wzmożenie obrotów spodziewane jest bezpośrednio przed świętami.

Ogólnie biorąc koniunktury zbytu na rynku wewnętrznym dla przemysłu włókienniczego narazie nie przedstawiają się pomyślnie, eksport zaś pod wpływem wzmożonych barjer celnych i kontyngentów wykazuje w dalszym ciągu tendencję spadkową. W lutym wywieziono ogółem materiałów i wyrobów włókienniczych za 7·9 milj. zł., wobec 10·2¹⁾ milj. zł. w styczniu. Wypadki na Dalekim Wschodzie nie wpłynęły na wydatniejszy wzrost eksportu na tamtejsze rynki wskutek nieposiadania na nich przez polski przemysł własnych składów konsygnacyjnych, których utworzenie uniemożliwia brak środków pieniężnych. Zapoczątkowany z okręgu białostockiego wywóz do Francji również napotyka na trudności, francuskie bowiem władze celne, nie wierząc w prawdziwość istotnie nader niskich cen towarów polskich, kwestionują niejednokrotnie przy obliczaniu cła ad valorem deklarowaną ich wartość. Obecnie przemysł polski kieruje swe zainteresowanie na rynek jugosłowiański, dokąd — jak wykazały ostatnie badania — wyłaniają się możliwości znacznego powiększenia eksportu. W najbliższym czasie przeto ma być zorganizowane przedsiębiorstwo polskich firm włókienniczych w Belgradzie, celem koncentracji akcji i oparcia transakcyj eksportowych na handlu kompensacyjnym.

Przemysł drzewny. Z powodu mrozów i opadów śnieżnych zapotrzebowanie krajowe na materiały tarte w dalszym ciągu było bardzo słabe, skutkiem tego większość tartaków nadal pozostawała nieczynna. Ministerstwo Komunikacji zdecydowało się zakupić 1,800.000 podkładów, z czego połowę mają dostarczyć lasy państwowe, 16% właściciele lasów i 34% przemysłowcy drzewni. Położenie w eksporcie bez zmiany. Organizacja i kontrola wywozu do Francji drogą wydawania zaświadczeń przez Radę

¹⁾ Liczba skorygowana, w poprzednim sprawozdaniu podano tymczasową — 9 milj. zł.

Naczelną Organizację Drzewnych w Warszawie nie doszła do skutku, wobec czego odbywa się eksport dziki, co może spowodować bardzo przykre konsekwencje dla polskich przemysłowców. Ponieważ bowiem nikt nie wie, ile drzewa dotąd wysłano, ustalony dla Polski kontyngent może być bardzo szybko przekroczony i drzewo wysyłane nie będzie wpuszczane do Francji. Eksport do Niemiec ogranicza się przeważnie do niewielkich ilości drzewa okrągłego, wywożonego za specjalnymi zezwoleniami ze strony Niemiec. Wolny od ograniczeń jest tylko wywóz papierówki, popyt na nią jednak, wobec nadprodukcji w Niemczech papieru, jest bardzo słaby. Belgja i Holandja odbierają małe ilości. Rynek angielski pozostaje chwilowo w pewnym zaniedbaniu wobec oczekiwania przede wszystkim, jak ukształtują się ceny w związku z wprowadzeniem przez Anglię z dniem 1 marca cła ochronnego w wysokości 10% ad valorem, a następnie na bliższe wiadomości co do warunków transakcji angielsko-sowieckiej. Sowiety mają dostarczyć Anglii 200.000 standartów, podczas gdy w roku ubiegłym Anglja zakupiła od Rosji 400.000 standartów, możliwe jest zatem, że w tym roku resztę pokryje Anglja gdzieindziej. Warunki transakcji angielsko-sowieckiej wyjaśnia eksporterom polskim możliwości wywozu do Anglii. Eksport do Szwajcarii rozwijał się w dalszym ciągu, obejmując głównie wysokie gatunki drzewa meblarskiego: brzozy, jesionu, gruszy. Wprowadzone przez Szwajcarię ograniczenia importowe dotyczą tylko materiałów z drzewa szpilkowego, na których wwóz importerzy szwajcarscy otrzymywać muszą specjalne pozwolenia.

Ogólny eksport materiałów i wyrobów drzewnych powiększył się o kilkaset tysięcy złotych i wyniósł 11 milj. zł.

Przemysł skórzany. Pewne ożywienie zaznaczyło się w garbarniach, produkujących skóry twarde, na które zapotrzebowanie wzrosło. Popyt na skóry miękkie natomiast był w dalszym ciągu minimalny z powodu opóźnienia sezonu. Ceny surowca w kraju zwyżkowały do 15%, zagranicznego zaś ogólnie miały tendencję zniżkową. Skóry gotowe w kraju potaniały o 10%.

Przemysł chemiczny. Zbyt w kraju nawozów azotowych i potasowych utrzymał się w lutym na poziomie r. ub. i wyniósł: pierwszych około 13 tys. tonn, drugich — 15·5 tys. tonn (w tym samym czasie roku ubiegłego — 13·5 tys. tonn i 14 tys. tonn). Jakkolwiek nie jest to wynik zadowalający, w każdym jednak razie nie stwierdza się dalszego kurczenia się spożycia nawozów. Na podkreślenie zasługuje stanowisko rolników, którzy bez względu na swą sytuację wyteżają siły w kierunku jak najmniejszego ograniczenia konsumpcji nawozów. W województwach centralnych i północno-wschodnich nabywanie nawozów utrudnione jest przez zanik lub ograniczenie aparatury handlowej. Najgorzej przedstawia się stan zamówień na nawozy superfosfatowe, pozostający na poziomie bardzo niskim, niższym nawet od zeszłorocznego i to pomimo znacznej zniżki cen. Nie jest jednak wyłączone, że zamówienia zaczną napływać później w ostatniej chwili tem bardziej, że skutkiem mrozów roboty polne będą opóźnione.

Handel, ceny i żegluga. Obroty w handlu uległy dalszemu skurczeniu, zwłaszcza na prowincji, do czego w pewnym stopniu przyczyniły się mrozy oraz zasypy śnieżne. Kupiectwo z każdym miesiącem coraz bardziej ogranicza sprzedaż na raty w obawie przed zamrożeniem swych aktywów. Woli raczej zmniejszać obroty, niż uzależniać się od niepewnych wpłat ratalnych ze strony dłużników, zwłaszcza że fabrykanci żądają zapłaty przeważnie w gotówce, tylko w części przyjmując pokrycie wekslowe i to niewątpliwie jakości. Jednocześnie, chcąc za wszelką cenę przetrzymać kryzys, firmy ustawicznie dążą do jak najdalej idącego ograniczenia wydatków administracyjnych, głównie przez redukcję personelu.

Wskaźnik cen hurtowych¹⁾ podniósł się z 63·9 do 64·6 wyłącznie pod wpływem podrożenia szeregu artykułów rolnych, których wskaźnik zwiększył się z 51·8 do 54·5, podczas gdy wskaźnik artykułów przemysłowych uległ dalszej obniżce o 1·4 punktu do 73·0. Ogólny wskaźnik cen detalicznych w Warszawie nie wykazał żadnej zmiany i wyniósł 79·3, gdyż wzrost cen produktów rolnych został zneutralizowany całkowicie przez spadek cen artykułów przemysłowych.

Obroty towarowe z zagranicą zmniejszyły się o dalsze 12·3 milj. zł. do 161·5 milj. zł., osiągając zaledwie 58% przeciętnej miesięcznej wartości handlu zagranicznego w 1931 r. Importowano 113 tys. tonn za 63·9 milj. zł., eksportowano zaś 1·1 milj. tonn wartości 97·6 milj. zł. Przywóz zmniejszył się o 16·6 milj. zł. głównie skutkiem spadku importu surowców i wyrobów przemysłowych o 13·7 milj. zł., wywóz natomiast wzrósł o 4·3 milj. zł., przyczem zbyt produktów spożywczych

¹⁾ Wskaźniki za styczeń skorygowane, za luty prowizoryczne.

i zwierząt powiększył się o 7·3 milj. zł., surowców zaś i wyrobów przemysłowych skurczył się o 3 milj. zł. Nadwyżka wywozu nad przywozem wyniosła 33·8 milj. zł., wobec 12·8 milj. zł. w styczniu i 34·7 milj. zł. przeciętnie miesięcznie w 1931 r.

Kurczenie się wymiany towarowej z zagranicą oraz niekorzystne warunki atmosferyczne spowodowały dalszy spadek obrotów towarowych portu gdyńskiego, które zmniejszyły się o 79 tys. tonn do 301·2 tys. tonn, były jednak nieco wyższe, niż w tymże czasie roku ubiegłego.

Na rynku pracy tempo wzrostu bezrobocia znacznie osłabło, jakkolwiek utrzymywało się na dość wysokim poziomie, do czego w dużym stopniu przyczyniła się niepomysłna aura. Liczba bezrobotnych w okresie od 30 stycznia do 3 marca zwiększyła się o zgorą 23 tys. do 349 tys., pomimo to jednak była o przeszło 16 tys. mniejsza, niż w tymże czasie roku ubiegłego. Wzrost bezrobocia w dalszym ciągu zaznaczył się w grupie robotników niewykwalifikowanych, następnie budowlanych, górników i metalowców.

Kronika ustawodawstwa gospodarczego. Z wydanych w lutym rozporządzeń gospodarczych wymienić należy następujące:

Rozp. Min. Skarbu z dn. 29. XII. 1931 (Dz. U. R. P. Nr. 8 poz. 50) w sprawie wykonania ustawy z dn. 7. XI. 1931 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym.

„ „ „ „ „ „ „ (Dz. U. R. P. Nr. 8 poz. 51) w sprawie wykonania ustawy z dn. 22. X. 1931 r. o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego. Dodatek ten pobiera się poczynając od dochodów, osiągniętych w 1931 r., i oblicza się od dochodu, ustalonego dla wymiaru państwowego podatku dochodowego.

Porozumienie między Polską
a Włochami

(Dz. U. R. P. Nr. 9 poz. 56), podpisane w Hadze dn. 20. I. 1930 r., ustala wysokość długu Polski względem Włoch z tytułu kosztów okupacji terytoriów plebiscytowych Górnego Śląska, Kwidzyna i Olsztyna na 38,446.117·34 lirów, płatnych w następujących ratach rocznie:

od 1931 — 1935	po 1,531.062 lirów,
„ 1936 — 1940	„ 1,913.829 „
„ 1941 — 1950	„ 2,296.590 „
„ 1951 — 1965	„ 2,484.828 „

Rozp. Min. Skarbu z dn. 6. II. 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 12 poz. 75) przesuwa termin składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące zeznań o dochodzie z dn. 1 marca do dn. 1 maja 1932 r.

„ „ Przem. i Hand. oraz
Skarbu z dn. 21. I. 1932 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 13 poz. 83) ustala wysokość morskich opłat portowych.

„ Min. Skarbu z dn. 4. II. 1932 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 86) wprowadza dla drobnych przedsiębiorstw na lata podatkowe 1932 i 1933 pobór podatku od obrotu w formie ryczałtu.

Ustawa z dn. 25. II. 1932 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 15 poz. 87) o zmianie niektórych przepisów ustawy rosyjskiej postępowania sądowego cywilnego oraz ustawy niemieckiej o przetargu i zarządzie przymusowym. Dla województw b. zaboru rosyjskiego ustawa wprowadza zakaz sprzedaży ruchomości oddzielnie od majątku nieruchomego, zaś dla województw b. zaboru pruskiego — obowiązek sądowego oszacowania nieruchomości, podlegających przymusowej licytacji, oraz ustala zasady tego oszacowywania. Na podstawie wyniku oszacowywania sąd ustala wartość nieruchomości oraz cenę wywołania, poniżej której nieruchomość nie będzie sprzedana na licytacji, a która stanowi $\frac{2}{3}$ sumy oszacowania, a o ile najniższa oferta przewyższa $\frac{2}{3}$ sumy oszacowania, cenę wywołania stanowi najniższa oferta.